

---

## DZIAŁ DRUGI

# OBRÓT KAPITAŁU

---

### ROZDZIAŁ SIÓDMY

## Czas obrotu i liczba obrotów

Widzieliśmy, że całkowity czas cyrkulacji danego kapitału równa się sumie jego czasu obiegu i czasu produkcji. Stanowi to okres, który upływa od chwili wyłożenia wartości kapitałowej w określonej formie aż do chwili, gdy odbywająca swój proces wartość kapitałowa powraca w tej samej formie.

Celem, który określa charakter produkcji kapitalistycznej, jest zawsze pomnożenie wyłożonej wartości, niezależnie od tego, czy wartość tę wyłożono w jej formie samodzielnej, tj. w formie pieniężnej, czy też w postaci towaru, wobec czego jej forma wartości posiada jedynie idealną samodzielność w cenie wyłożonych towarów. W obu wypadkach owa wartość kapitałowa przechodzi podczas swego ruchu okrężnego przez różne formy istnienia. Jej tożsamość z samą sobą zostaje stwierdzona w księgach kapitalisty, czyli w formie pieniądza rachunkowego.

Niezależnie od tego, czy weźmiemy formę  $P...P'$ , czy też formę  $Pr...Pr$ , obie te formy wyrażają: 1. że wartość wyłożona funkcjonowała jako wartość kapitałowa i pomnożyła się; 2. że po zakończeniu procesu powróciła do tej formy, w której go rozpoczęła. Pomnożenie wyłożonej wartości  $P$  i jednocześnie powrót kapitału do tejże formy (do formy pieniężnej) występuje w sposób oczywisty w  $P...P'$ . Ale to samo występuje też i w formie drugiej. Punktem wyjścia bowiem dla  $Pr$  jest istnienie elementów produkcji, towarów o określonej wartości. Forma ta obejmuje pomnożenie tej wartości ( $T'$  i  $P'$ ) oraz powrót do formy pierwotnej, gdyż w drugim  $Pr$  wyłożona wartość przybiera znów formę elementów produkcji, w której ją pierwotnie wyłożono.

Widzieliśmy już wcześniej: „Jeżeli produkcja ma formę kapitalistyczną, to również i reprodukcja ma taką formę. Podobnie jak w warunkach kapitalistycznego sposobu produkcji proces pracy występuje tylko jako środek pomnażania wartości, tak też i reprodukcja występuje tylko jako środek odtwarzania wyłożonej wartości w charakterze kapitału, tzn. w charakterze pomnażającej się wartości” (księga I, rozdz. XXI str. 588 \*).

Trzy formy: I.  $P...P'$ , II.  $Pr...Pr$  i III.  $T'...T'$  wykazują następujące różnice: w formie II ( $Pr...Pr$ ) wznowienie procesu, proces reprodukcji, wyrażone jest jako rzeczywiste, w formie I zaś tylko jako możliwe. Obie te formy tym się jednak różnią od formy III, że wyłożona wartość kapitałowa – bądź jako pieniądź, bądź też w postaci materialnych elementów produkcji – stanowi punkt wyjścia, a zatem i punkt powrotu. W  $P...P'$  powrót wyraża się w  $P' = P + p$ . Jeżeli wznowia się proces w takiej samej skali, to  $P$  stanowi znów punkt wyjścia i  $p$  nie wchodzi do niego, lecz pokazuje nam tylko, że  $P$  jako kapitał pomnożyło swą wartość i dlatego wytworzyło wartość dodatkową  $p$ , którą jednak od siebie odepchnęło. Również w  $Pr...Pr$  wartość kapitałowa, wyłożona w formie elementów produkcji  $Pr$ , stanowi punkt wyjścia. Forma ta obejmuje pomnożenie wyłożonej wartości. Jeżeli odbywa się reprodukcja prosta, to taka sama wartość kapitałowa, w tej samej formie  $Pr$ , rozpoczyna na nowo swój proces. Jeżeli odbywa się akumulacja, to wtedy proces otwiera  $Pr'$  (które pod względem wielkości wartości  $= P' = T'$ ) jako powiększona wartość kapitałowa. Ale proces rozpoczyna się znów od wyłożonej wartości kapitałowej w początkowej formie, chociaż ta wartość kapitałowa jest większa niż przedtem. Natomiast w formie III wartość kapitałowa rozpoczyna proces nie jako wyłożona wartość kapitałowa, lecz jako już pomnożona, jako całe bogactwo znajdujące się w formie towarów, którego częścią tylko jest wyłożona wartość kapitałowa. Ta ostatnia forma ważna jest dla trzeciego działu niniejszej książki, w którym ruch kapitałów indywidualnych ujmuje się w powiązaniu z ruchem globalnego kapitału społecznego. Natomiast formy tej

---

\* Patrz tom 23 nin. wyd., str. 674–675. – Red. przekł. polsk.

nie można użyć w rozważaniach o obrocie kapitału, który zawsze zaczyna się od wyłożenia wartości kapitałowej bądź w formie pieniądza, bądź też towaru i który zawsze wymaga powrotu krążącej wartości kapitałowej w formie, w jakiej ją wyłożono. Z ruchów okrężnych I i II należy posługiwać się pierwszym, jeżeli bierze się głównie pod uwagę wpływ obrotu na tworzenie wartości dodatkowej, drugim – gdy chodzi o wpływ obrotu na tworzenie produktu.

Nie rozgraniczając różnych form ruchów okrężnych, ekonomiści nie rozpatrywali ich też oddzielnie pod kątem widzenia ich stosunku do obrotu kapitału. Zwykle bierze się formę  $P...P'$ , panuje ona bowiem nad poszczególnym kapitalistą i służy mu w jego obliczeniach nawet wtedy, kiedy pieniądz jest punktem wyjścia jedynie w postaci pieniądza rachunkowego. Inni za punkt wyjścia biorą wyłożenie kapitału w formie elementów produkcji i rozpatrują ruch do chwili, gdy następuje powrót, nie zastanawiając się wcale nad formą owego powrotu – czy dokonuje się on w towarze, czy też w pieniądzu. Na przykład:

„Cykl ekonomiczny ..., tj. cały przebieg produkcji, od chwili dokonania nakładów aż do momentu powrotu. W rolnictwie czas zasiewów stanowi początek cyklu ekonomicznego, żniwa zaś – koniec” („Economic cycle..., the whole course of production, from the time that outlays are made till returns are received. In agriculture seedtime is its commencement, and harvesting its ending”. – S. P. Newman, „Elements of Political Economy”, Andover and New York. str. 81).

Inni zaczynają od  $T'$  (III forma):

„Można uważać, że świat działalności produkcyjnej opisuje koło, które nazwiemy cyklem ekonomicznym. Każdy cykl kończy się z chwilą, gdy operacja gospodarcza, po dokonaniu się jej kolejnych transakcji, dochodzi znów do punktu, od którego się zaczęła. Za początek można uważać moment, w którym kapitalista otrzymuje swe należności, dzięki czemu zwraca mu się jego kapitał. Od tego momentu przystępuje on znów do werbowania robotników i do podziału między nich środków utrzymania – a raczej środków dających możliwość ich nabycia – w postaci płacy roboczej. Robotnicy zaczynają produkować wyroby,

których produkcja jest specjalnością kapitalisty, a ten dostarcza te wyroby na rynek i kończy tam ruch okrężny tego szeregu czynności w ten sposób, że sprzedaje towary i w uzyskanej za nie sumie otrzymuje zwrot całego wyłożonego kapitału" (Th. Chalmers, „On Political Economy”, wyd. 2, Glasgow 1832, str. 85).

Z chwilą gdy cała wartość kapitałowa, umieszczona przez poszczególnego kapitalistę w jakiegokolwiek gałęzi produkcji, zakończyła proces swego ruchu okrężnego, znajduje się ona znów w swej formie początkowej i może powtórzyć ten sam proces. Musi go powtórzyć, jeśli wartość ma się uwiecznić i pomnażać jako wartość kapitałowa. Poszczególne ruchy okrężne stanowią w życiu kapitału jedynie fragment, który wciąż się powtarza, stanowi więc jedynie pewien okres. W końcu okresu *P...P'* kapitał znajduje się znów w formie kapitału pieniężnego, który przejdzie od nowa przez szereg przekształceń formy, obejmujących również proces jego reprodukcji czy też proces pomnażania wartości. W końcu okresu *Pr...Pr* kapitał znajduje się znów w formie elementów produkcji stanowiących przesłankę wznowienia przezeń ruchu okrężnego. Ruch okrężny kapitału, ujęty nie jako odosobniony akt, lecz jako proces periodyczny, nazywa się obrotem kapitału. Czas trwania tego obrotu jest określony przez sumę jego czasu produkcji i czasu obiegu. Suma ta stanowi czas obrotu kapitału. Obejmuje więc odcinek czasu od początku okresu ruchu okrężnego całej wartości kapitałowej do okresu następnego; określa tedy periodyczność w procesie życia kapitału lub – jeżeli kto woli – czas ponawiania, powtarzania procesu pomnażania wartości czy też procesu produkcji tej samej wartości kapitałowej.

Pomijając indywidualne przygody, które mogą przedłużyć lub skrócić czas obrotu poszczególnego kapitału, czas ten jest różny w zależności od sfery lokaty kapitału.

Podobnie jak dzień roboczy stanowi naturalną jednostkę miary funkcji siły roboczej, tak też rok jest naturalną jednostką miary obrotów funkcjonującego kapitału. Naturalną podstawą tej jednostki miary jest fakt, że najważniejsze płody rolne strefy umiarkowanej, która jest ojczyzną produkcji kapitalistycznej, są produktami rocznymi.

Jeżeli rok jako jednostkę miary czasu obrotu oznaczymy przez  $O$ , czas obrotu określonego kapitału przez  $o$ , liczbę jego obrotów przez  $n$ , to  $n = \frac{O}{o}$ . Jeżeli więc czas obrotu  $o$  wynosi np. 3 miesiące, to  $n = \frac{12}{3} = 4$ ; kapitał dokonuje 4 obrotów rocznie, czyli obraca się czterokrotnie. Jeżeli  $o = 18$  miesiącom, to  $n = \frac{12}{18} = \frac{2}{3}$ , czyli kapitał odbywa w ciągu roku tylko  $\frac{2}{3}$  swego czasu obrotu. Jeżeli jego czas obrotu wynosi kilka lat, to wyraża się on jako wielokrotna jednego roku.

Dla kapitalisty czasem obrotu jego kapitału jest czas, na który musi on wyłożyć swój kapitał, aby go pomnożyć i otrzymać z powrotem w pierwotnej formie.

Zanim zbadamy bliżej wpływ wywierany przez obrót na proces produkcji i proces pomnażania wartości, musimy rozpatrzeć dwie nowe formy, które kapitał przybiera w procesie cyrkulacji i które oddziałują na formę jego obrotu.